

# Ja Pana z sobą zabiorę – Magda Umer

Ja pana z sobą zabiorę  
W nieznaną podróż daleką  
Sympatia moim wyborem  
Powodowała poniekąd  
Na towarzysza podróży  
Przewidział pana mój plan  
Nie będzie panu się dłużyć  
Nie pożałuje pan  
Pomkniemy trasą przecudną  
Widoków przygód i zjawisk  
Gdy troszkę będzie nam nudno  
To wtedy czymś się rozbawim  
A gdyby wspomnien złe duchy  
W niedobry pchnęły nas stan  
Dodamy sobie otuchy  
Nie pożałuje pan nie pożałuje pan  
Nie pożałuje panno nie

---

Ja pana w podróż wziąć pragnę  
Pan czemu waha się przeto  
To chyba raczej jest ładne  
Wyjechać z miłą kobietą  
Podróży takiej na pewno  
I krajobrazu w niej zmian  
Doznając rzeczy tych ze mną  
Nie pożałuje pan  
A kiedy cel osiągniemy  
Po trasy czasach tak wielu  
Okazać może się że my  
Podróżujemy bez celu  
W podróży samej jest jednak  
Cel piękny też w sobie sam  
Niech pan się dla niej da zjednać  
Nie pożałuje pan nie pożałuje pan  
Nie pożałuje pan więc jak

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych